

Tadeusz Barucki

Maciej Nowicki (1910–1950) – sukces emigranta

Sztuka Europy Wschodniej Искусство Восточной Европы Art of Eastern Europe 3, 375-382

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SZTUKA EUROPY WSCHODNIEJ
ИСКУССТВО ВОСТОЧНОЙ ЕВРОПЫ
ART OF THE EAST EUROPE
TOM III

Tadeusz Barucki
Warszawa

Maciej Nowicki (1910–1950) – sukces emigranta

Twórczość Macieja Nowickiego, rozpatrywana w aspekcie sukcesu osiągniętego w oderwaniu od swej ojczyzny, może być postrzegana zarówno w sensie związania jej z syberyjskim miejscem jego urodzenia, jak i późniejszej politycznej emigracji do USA.¹ Zanim wyjaśnimy bliżej obie te sprawy, wypada słów parę poświęcić jego rodzicom, których losy miały wyraźny wpływ na ukształtowanie się osobowości syna. Ojciec Zygmunt Nowicki (1867–1941), z zawodu prawnik, szukał – jak wielu wówczas Polaków – pracy na odległych krańcach imperium rosyjskiego. Jako sędzia pokoju we Władywostoku, a nawet na Sachalinie, został zwolniony dyscyplinarnie za patriotyczną działalność wśród żyjących tam również Polaków. W rezultacie przenosi się do miejscowości Czita w Zabajkalskim Kraju, do prywatnej, zagranicznej firmy, budującej w tym czasie kolej amurską. Matka architektka, Filipina z Filipowiczów Nowicka (1869–1960), to również czynna działaczka ruchów patriotycznych,

w tym Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), odznaczona Krzyżem Walecznych, a w odrodzonej już Polsce czynna też w Lidze Kobiet.

Maciej Nowicki urodził się 26 czerwca 1910 roku w miejscowości Czita Kraju Zabajkalskiego. W trosce jednak o swego jedynaka, rodzice postanowili wrócić do podzielonej jeszcze podówczas zaborami Polski. W pobliżu Krakowa – w zaborze rosyjskim – pod Słomnikami nabywają małą dworską resztówkę Słomniczki, gdzie Maciej spędza swe pierwsze lata dzieciństwa. O tamtych czasach mówi nam dziś zasadzona wówczas w dworskim parku po osiedleniu się tam rodziny Nowickich płacząca wierzba syberyjska oraz dziecięce rysunki małego Macieja, przedstawiające ten właśnie park, dworek, czy charakterystyczną sylwetę niedalekich Słomnik z dzwonnica kościelną wieżę.

Po odzyskaniu przez Polskę w roku 1918 niepodległości ojciec Macieja Zygmunt Nowicki, znany w ruchu ludowym działacz społeczny – w następnych latach również senator Rzeczypospolitej – mianowany zostaje konsulem generalnym Polski w Chicago. Tam poznaje Maciej nowy świat, ucząc się dalej w szkole amerykańskiej, swoje wyraźne zainteresowania rysunkowo-plastyczne rozwija na kursach chicagowskiego Muzeum Sztuk Pięknych,

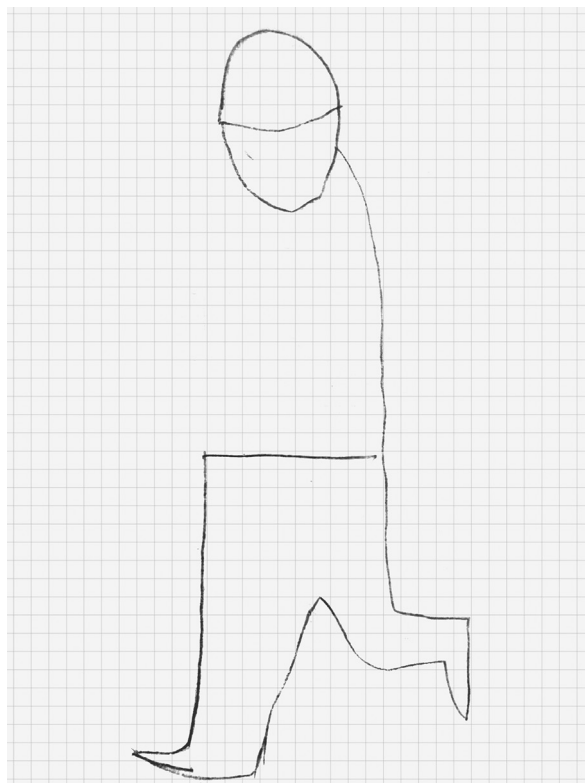
¹ Życie i twórczość architektoniczna Macieja Nowickiego zyskały szerokie omówienie w licznych opracowaniach autora, zob. zwłaszcza: Barucki (1980); Barucki (2010); Barucki (2012). Wśród innych ważnych prac na temat polskiego architekta wymienić można również: Mumford (1964); Mumford (1964a); Mumford (1964b); Mumford (1964c); Urbańska (1999).

gdzie uzyskuje też pierwsze w swym życiu wyróżnienia za swoje prace. Po powrocie do kraju zdolności swe rozwija nadal w Szkole Sztuk Pięknych im. Gersona w Warszawie oraz później w Wolnej Szkole Malarstwa i Rysunku Ludwika Mehofferowej w Krakowie, dokąd na dwa lata przed maturą przenosi się z warszawskiego gimnazjum im. Stefana Batorego. W Krakowie, w VIII Gimnazjum Augusta Witkowskiego, uzyskuje w roku 1928 świadectwo dojrzałości.

Zanim przejdziemy do dalszych – zawodowo istotnych – okresów życia M. Nowickiego, warto zatrzymać się nad jego dziecięcą twórczością plastyczną, wykazującą nie tylko nadzwyczajne zdolności, ale ujawniającą również charakterystyczne jej cechy, istotne dla przyszłego twórcy architektury. Widać to już w najwcześniejszych rysunkach małego dziecka, eksponujących kwintesencję formy, której nie powstydziliby się nawet współczesny twórca nowoczesnego nurtu minimal art (il. 1).² Nie bez znaczenia jest tu też zainteresowanie, np. lokalnym folklorem w postaci barwnego krakowianka czy później krajobrazami swojego otoczenia w rysunkowych notatkach. Zdumiewa wręcz śmiałość ujmowania tematu w niespodziewanych i trudnych do opanowania skrótach perspektywicznych, doprowadzająca umiejętności widzenia, co dla architekta jest sprawą niesłychanie ważną.

Charakterystyczne dla Macieja Nowickiego było rysowanie w zeszytach szkolnych między notatkami z wykładów, jak również ilustrowanie swych listów. Wymowna dla niezwykle osobowości małego jeszcze przecież Macieja jest także niekiedy ich treść, oceniająca np. kolegów szkolnych w aspekcie ich zainteresowań kulturalnych – plastycznych, muzycznych, a także literackich z wyraźną abominacją momentów brutalnej siły fizycznej, prymitywizmu i braku ogłady towarzyskiej. Jeszcze szersze spojrzenie małego Macieja – już na sprawy społeczno-gospodarcze – ukazuje nam zamieszczony również w szkolnym zeszycie, na tle narastającej wówczas w Polsce inflacji oraz związanego z nią niezadowolenia, satyryczny obrazek komiczny opatrzony podpisem – *Za Moskali lepiej było, czyli sen Żoliborza*.

W roku 1928 Maciej Nowicki rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki War-

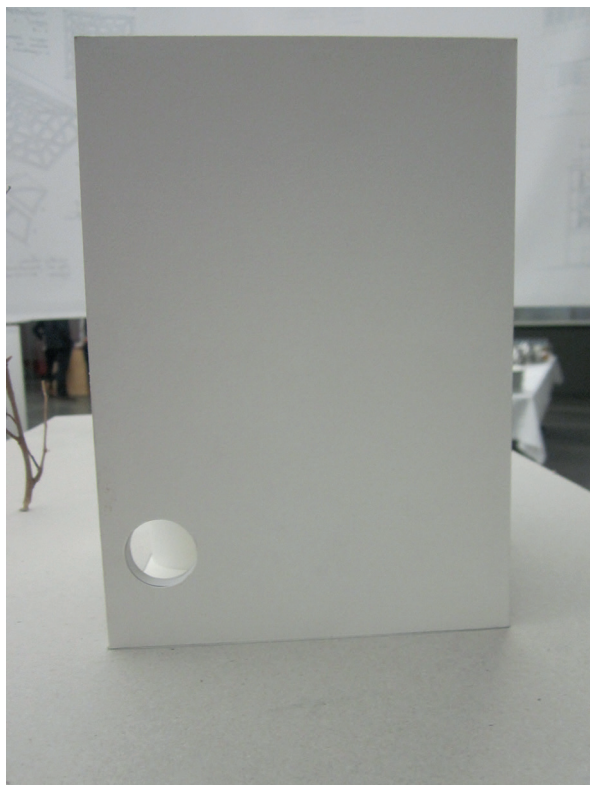


Il. 1. Szkic dziecięcy M. Nowickiego wskazujący na jego wybitny talent rysunkowy

szawskiej. W czasie studiów istotny wpływ na formowanie się jego poglądów wywarł prof. Rudolf Świerczyński, którego asystentem zostaje z czasem Nowicki, współpracując z nim m.in. przy projektach gmachów Banku Gospodarstwa Komunalnego i Urzędu Patentowego w Warszawie. Charakterystyczna dla Świerczyńskiego zasada komponowania architektury „przez odejmowanie”, czyli pozbywanie się rzeczy nieistotnych, jest wyraźnie czytelna w dalszej twórczości Macieja Nowickiego. W czasie studiów wykorzystuje on swe zdolności plastyczne również do projektowania plakatów (co było wówczas bardzo popularne wśród studentów architektury), osiągając w tym wspólnie z koleżanką ze studiów – a swoją przyszłą żoną – Stanisławą Sandecką liczące się rezultaty. Szereg z nich, rozpoczynających słynną w świecie „szkołę plakatu polskiego”, przechowywanych jest dziś w Muzeum Plakatu w Wilanowie.

Zbytne zaangażowanie się w tego rodzaju działalność, odrywającą od zasadniczych studiów, skłoniło ojca Nowickiego do nakłonienia go, aby zaprojektował dla rodziców dom na Bielanych w Warszawie (il. 2). Był to początek lat trzydziestych, okres fascynacji ówczesnej młodzieży architektonicznymi ideami Le Corbusiera, i taka wła-

² Rysunki dziecięce M. Nowickiego, będące własnością jego syna P. Nowickiego, za jego zgodą po raz pierwszy pokazano publicznie na wystawie *Maciej Nowicki Polen – USA – Indien* w Wiedniu w latach 2012–2013.



Il. 2. M. Nowicki, projekt domu rodziców w Warszawie, fasada uliczna, 1933, fot. T. Barucki

śnie w wydaniu studenckim jest architektura tego domu. Całkowicie gładki – jedynie z jednym kolistym otworem – prostokąt fasady zwrócony jest w stronę ulicy (dziś niestety oszpecony parterową przybudówką), a wspornikowo wyrzucony z tarasu bieg schodów łączy na zapleczu mieszkanie z ogrodem. Ciekawe jest to, że wpływom Le Corbusiera Maciej Nowicki nie uległ w pełni, nawet mimo – a może właśnie w rezultacie – krótkiej praktyki odbytej u wielkiego Corbu, skłaniając się raczej ku architekturze Auguste’a Perreta. Cechy tego kierunku czytelne są najlepiej w powstałym tuż przed wybuchem wojny Ośrodku Wychowania Fizycznego w Warszawie (1939, współpraca Z. Karpiański). Jest to – obok Domu Wycieczkowego w Augustowie (1938, współpraca S. Sandecka, W. Stokowski) (il. 3) – trzecia jego realizacja z pierwszego, przedwojennego jeszcze okresu twórczości. Swe olbrzymie możliwości twórcze ujawnił natomiast w konkursach architektonicznych, jak np. na meczet w Warszawie (1936, współpraca S. Sandecka), Gmach Województwa w Łodzi (1938, współpraca R. Sołtyński), Dom Zdrojowy w Druskienikach (1938, współpraca S. Sandecka), czy polski pawilon na Światową Wystawę w Nowym Jorku (1939,

współpraca J. Bogusławski).³ Bliską plastyczną duszą Macieja Nowickiego dziedziną było projektowanie stoisk wystawowych oraz wnętrz sklepowych, z których warszawska Telimena – pierwszy w Polsce sklep typu *boutique* – wytworny salon o specyficznym klimacie plastycznym, byłaby najbardziej charakterystyczna.

Ten rodzaj twórczości miał się stać wkrótce po wybuchu wojny w 1939 roku (w której Nowicki bierze udział jako oficer artylerii przeciwlotniczej), w trudnych latach okupacji, prawie jedyną okazją realizacyjnego sprawdzania architektonicznych wizji. W tym czasie powstaje m.in. ogródek kawiarniany Latona na zapleczu Nowego Świata dla warszawskiej firmy cukierniczej Bliklego, kawiarnia Pluton i inne podobne obiekty – wszystkie w charakterystycznej dla małżeństwa Nowickich oprawie plastycznej. I w tych drobnych pracach ujawniały się nowatorskie, pełne inwencji pomysły, jak np. zharmonizowane w swym dźwięku, poruszane podmuchami wiatru dzwonki przy wywieszce sklepu Instytutu Fermentacyjnego na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Niestety wojna nie pozostawiła najmniejszego śladu tych tak specyficznych dla twórczości Macieja Nowickiego realizacji.

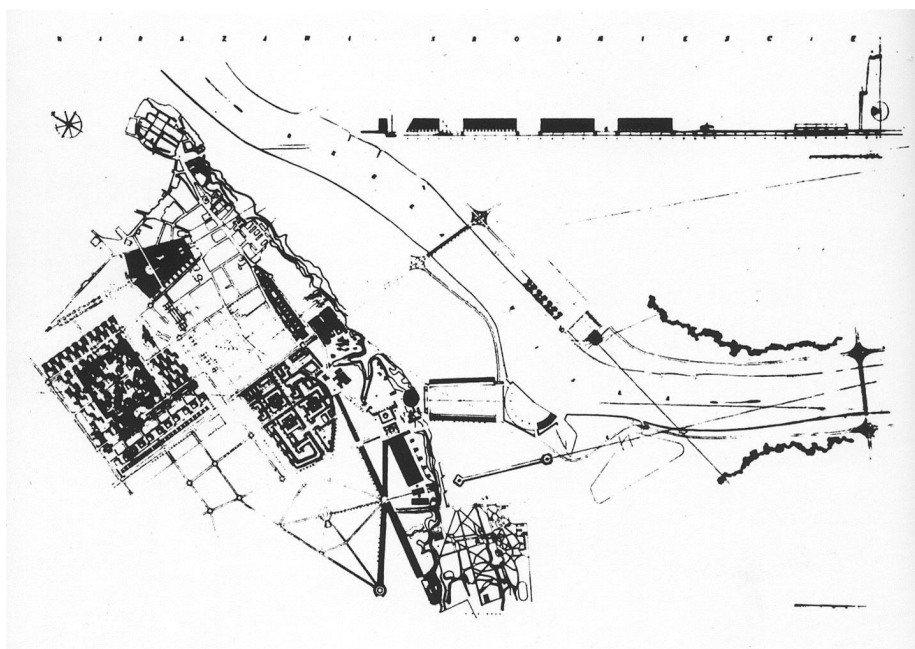
W okupowanej Warszawie istniał podziemny, nielegalny nurt, przeciwstawiający się niszczeniu kultury polskiej. Występował on również w środowisku architektów, m.in. w postaci organizowania konkursów architektonicznych, w których udział brał też Maciej Nowicki. W tym czasie współpracował ze Stefanem Putowskim, wspólnie z nim zgłaszając się m.in. do konkursu, którego tematem był kościół w Prandocinie (1941–1942). Architekci zaproponowali bardzo nowatorską, tzw. „parasolową” konstrukcję przekrycia jego wnętrza. Oprócz tego rodzaju projektowania Maciej Nowicki uczył w oficjalnie funkcjonującej zawodowej Szkole Budowlanej, która – praktycznie biorąc – starała się dostarczyć szerszego, zakazanego przez okupanta, zakresu wiedzy architektonicznej. Nauczał również na tajnym Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, zamkniętej przez Niemców, a także w Żeńskiej Szkole Kreślarek Przemysłu Budowlanego.

Powiązania z podziemną Armią Krajową, działającą pod Warszawą w Puszczy Kampinoskiej (Nowicki był oficerem łącznikowym tego zgrupowania), przenoszą architekta do sąsiadujących

³ Czerner (1970).



Il. 3.
Augustów, Dom Turystyczny,
1938, proj. M. Nowicki
(współpraca S. Nowicka
i W. Stokowski), fot. T. Barucki

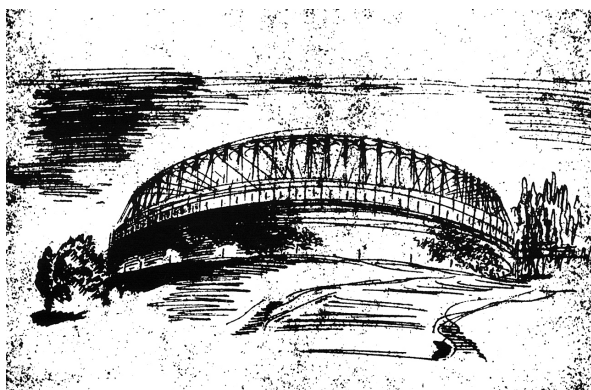


Il. 4.
M. Nowicki, projekt
powojennej odbudowy
centrum Warszawy

z Puszczą Lasek. Tam dużo projektował dla miejscowego Zakładu dla Ociemniałych, z czego zrealizowana została jedynie wejściowa portiernia. Dla najbardziej interesującego elementu tego zespołu – kaplicy o nowatorskiej, „grzybkowej” konstrukcji (również niestety nie zrealizowanej) – nadesłał jeszcze makietę wykonaną już w USA.

Po upadku Powstania Warszawskiego Maciej Nowicki znalazł się wraz z wieloma uchodźcami – również swymi studentami – na Podhalu. Tu, w Zakopanem – po przejściu frontu – organizuje pracownię, gdzie rodzi się jego pierwsza koncepcja odbudowy Warszawy. Wezwany do tego miasta, w ramach Biura Odbudowy Stolicy (BOS), w tzw. dyskusyjnej Pracowni Wilanowskiej, przygotował

swoje propozycje dla centrum Warszawy (il. 4). Wybiegały one daleko w przyszłość i w warunkach zniszczonej stolicy były trudne do zrealizowania. Mimo że pozostały w większości jedynie na papierze, należy docenić jego wizję nowoczesnego miasta, widzianego jako forma w skali urbanistycznej, z jego niedostrzeganymi dotąd fragmentami, jak zakola Wisły i jej charakterystyczna skarpa, w którą wpisany został amfiteatr i dominujący nad nim gmach parlamentu (il. 5) z równie nowatorską konstrukcją jego przekrycia. Maciej Nowicki opracował też cały system budynków administracyjno-handlowych dla zabudowy centrum Warszawy, ale przedmiotem jego zainteresowania była również wizja nowej wsi polskiej, którą – wraz ze szczegó-



Il. 5. M. Nowicki, projekt parlamentu w Warszawie, 1945



Il. 6. Maciej Nowicki, ok. 1945

lowymi rozwiązaniami – przestawił w konkursie na ten temat. Udzielał się też publicystycznie, pisząc do nowopowstałego tygodnika „Skarpa”,⁴ apelując m.in. o uspołecznienie architektury.

W końcu roku 1945 Maciej Nowicki (il. 6) wyjechał do USA jako radca kulturalny polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Władze rządowe – ceniąc jego amerykańskie doświadczenia – liczyły na odpowiednią promocję w tamtym środowisku odbudowy zniszczonego wojną kraju. Służyć temu miała również ekspozycja wystawy *Warszawa oskarża*, w organizacji której w Nowym Jorku Nowicki efektywnie pomagał. Z czasem – w związku z decyzją budowy w Nowym Jorku gmachu ONZ – uzyskał mandat polskiego konsultanta do powstającego projektu tego obiektu, działając w rezultacie w zespole takich osobistości, jak Le Corbusier, Oscar Niemeyer, Sven Markelius i inni. Zaostrzające się stosunki polityczne w Polsce, jak i sprawy rodzinne (oczekiwanie na narodziny drugiego dziecka), zniechęciły Nowickich do powrotu do kraju. Decyzja o pozostaniu w Stanach Zjednoczonych została potraktowana w kraju przede wszystkim politycznie i nazwisko architekta – niezależnie od późniejszego sukcesu – zniknęło na długie lata z polskich mediów.

Maciej Nowicki nie mógł żyć bez projektowania, co w stanach Zjednoczonych obwarowane było jednak rygorystycznymi przepisami. Współpracował więc z różnymi architektami amerykańskimi. W ten sposób powstał np. oryginalny projekt nowego typu supermarketu – w Kalifornii (1950, współpraca C. S. Stein), z dachem zawieszonym tylko na czterech podporach. Bardzo istotna dla Nowickiego była też współpraca z jednym z czołowych wówczas architektów USA – Eero Saarine-

nem przy projekcie uniwersytetu Brandeis (1949). Polski twórca udzielał się również dydaktycznie, początkowo ucząc dorywczo (np. w Pratt Institute w Nowym Jorku), a w roku 1948 obejmując kierownictwo Wydziału Architektury na Stanowym Uniwersytecie Północnej Karoliny NCSU w Raleigh NC, gdzie wspólnie z żoną opracował bardzo ciekawy program szkolenia. Tam również z W. H. Deitrickiem przystąpił do projektowania – jak się okaże – dzieła swego życia, jakim zostało słynne Parableum (il. 7), a właściwie prozaiczna hala do aukcji bydła. Zasadą jej kompozycji są dwa olbrzymie, pochylone w przeciwnych kierunkach, żelbetowe, paraboliczne łuki (stąd też nazwa hali – Parableum), związane pod ziemią odpowiednimi ściągnięciami, między którymi na stalowych linach zawieszona jest konstrukcja przekrycia jednoprzestrzennej, olbrzymiej areny.

Istotą tej nowatorskiej koncepcji jest nie tyle naprężona konstrukcja jej przekrycia – zastosowana po raz pierwszy już w pawilonach wystawowych w Niżnym Nowgorodzie przez Władymira Szuchowa w roku 1896⁵ – co całkowite zerwanie ze stosowaną dotąd antyczną zasadą kolumny i architrawy, czy też inaczej pionowego słupa podpierającego odpowiedni układ poziomych belek. Tak więc podziwiając dziś np. fascynujące w swej formie konstrukcje Santiago Calatravy, musimy zdać sobie sprawę z tego, że pierwszy krok w tym kierunku uczynił Maciej Nowicki. Jego propozycja wywołała duże zainteresowanie w świecie i np. czołowy niemiecki specjalista w tym zakresie, Frei Otto, powiedział mi, że specjalnie poleciał do USA, aby omówić ten problem z Maciejem Nowickim. Tak się złożyło, że lądując w Nowym Jorku, dowiedział się właśnie o tej strasznej katastrofie lotniczej

⁴ Skarpa (1945: 2).

⁵ Шухов (1977).



Il. 7.
Raleigh NC, Hala
Parabolium, proj. M. Nowicki
i W. H. Deitrick, 1950–1953,
fot. T. Barucki

i śmierci polskiego architekta. Nowicki nie dożył realizacji hali, gdyż jej budowa zakończona została już po jego tragicznej śmierci. Jej współautorzy jednak – W. H. Deitrick i konstruktor F. Severud – dokładali starań, aby ostateczna forma hali jak najbardziej odpowiadała koncepcji ich nieżyjącego już kolegi i lojalnie uznawanego przez nich autora tej oryginalnej koncepcji. Ukończona w roku 1953 hala uzyskała w tymże roku nagrodę AIA (Amerykańskiego Instytutu Architektów) za najlepsze dzieło architektoniczne, a w roku 1972 znalazła się na liście obiektów USA chronionych prawnie z uwagi na swe wartości architektoniczne.

Ostatnim dziełem Macieja Nowickiego był projekt nowej stolicy indyjskiej prowincji Pendżab – Czandigarh (il. 8), opracowany później, po jego śmierci, przez Le Corbusiera. Dziś, przeszło pół wieku po rozpoczęciu budowy tego miasta, architekci indyjscy oceniają projekt zaproponowany przez Nowickiego jako bardziej odpowiadający ich krajowi niż projekt Le Corbusiera. W projekcie tym Nowicki występuje również w zespole autorskim z A. Meyerem, który jednak lojalnie uznał dominującą rolę polskiego architekta, pisząc w pośmiertnym wspomnieniu o nim: „Zadziwiła mnie ilość pracy, jaką Maciej wykonał praktycznie sam, i ogrom wyobraźni, jaką uruchomił, jak gdyby ta twórczość nie była zakłócona żadnymi komplikacjami sytuacji”.⁶ A była, lecz mimo to władze indyjskie – zafascynowane projektami, sposobem działania i osobowością Macieja Nowickiego – za-

proponowały mu przejęcie kierownictwa całości budowy Czandigarh, oferując nawet stanowisko w randze ministra. Nowicki przyjął tę propozycję, lecz zmuszony był uregulować swe zobowiązania w Raleigh. Lecząc tam, zginął w katastrofie, która miała miejsce w okolicach Kairu 31 sierpnia 1950 roku.

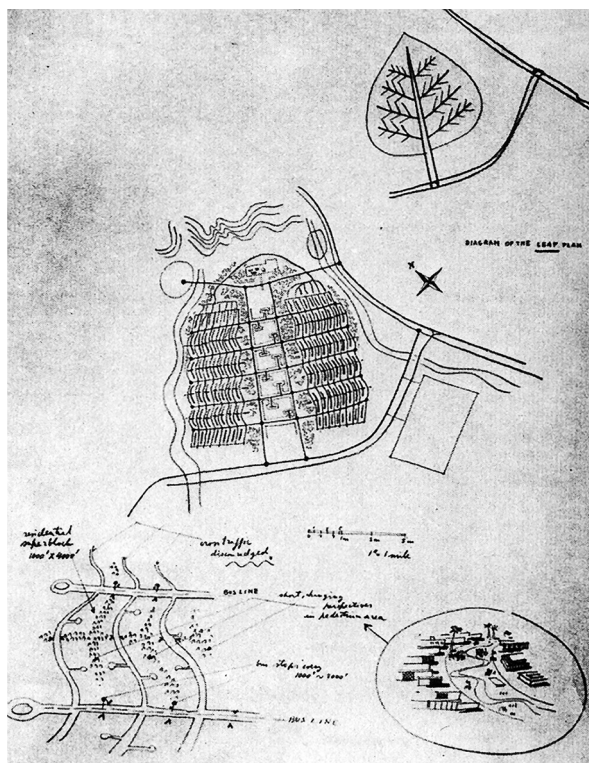
Jedno z czołowych pism architektonicznych na świecie „L’architecture d’aujourd’hui”, po wybudowaniu hali w Raleigh, nazwało Macieja Nowickiego pionierem architektury drugiej połowy XX wieku.⁷ W Polsce, objętej cenzurą polityczną, panowała na ten temat całkowita cisza. O sukcesie swego rodaka nie wiedziało więc społeczeństwo polskie, a nawet młodzież ucząca się architektury. Stan taki trwał do odwilży politycznej w roku 1956, po której pojawiło się na ten temat parę wzmianek w czasopismach fachowych,⁸ a nawet udało się w roku 1961 zorganizować w Stowarzyszeniu Architektów Polskich SARP w Warszawie wystawę twórczości Nowickiego. Wkrótce nastąpił jednak nawrót poprzednich sankcji i ponownie zapanowało na jego temat milczenie. Kolejne artykuły, a potem i książki, pojawiły się w Polsce dopiero po ukazaniu się w Moskwie w czasopiśmie „Зодчество” mojego artykułu o nim.⁹ Brak zainteresowania tą sprawą ze strony polskiej miał też konkretny wpływ na ocenę jego osoby w skali międzynarodowej. Pojawiły się więc z jednej strony w mediach amerykańskich pró-

⁶ Meyer (1951: 10).

⁷ L’architecture (1956).

⁸ Hryniewiecki, Filipowiczowa (1957).

⁹ Barucki (1975).



Il. 8. Chandigarh, koncepcja planu miasta, 1950, proj. M. Nowicki (współpraca A. Meyer)

by dyskutowania jego sukcesu na rzecz jego amerykańskich współpartnerów, którzy byli formalnymi zleceniobiorcami tych epokowych projektów, z drugiej zaś charakterystycznym przykładem w tej materii było podanie w publikacjach światowej klasy historyka architektury Nikolausa Pevsnera – kierującego się miejscem urodzenia – narodowości Macieja Nowickiego jako rosyjskiej. W pierwszym przypadku sprawa wyjaśniła się – dzięki wspomnianej wcześniej lojalności partnerów Nowickiego – sama. W przypadku drugim list matki polskiego architekta w tej sprawie, uzyskany od niej przez SARP i przesłany Pevsnerowi, zapewnił odpowiednią korektę w następnych jego opracowaniach.

Bibliografia

Barucki 1975 = Barucki, Tadeusz: „Maciej Nowicki”, *Зодчество*, 1 (1975): 174–184.

Barucki 1976 = Barucki, Tadeusz: „Maciej Nowicki”, *Projekt*, 3 (1976): 40–45.

Barucki 1980 = Barucki, Tadeusz: *Maciej Nowicki*, Arkady, Warszawa 1980.

Barucki 2010 = Barucki, Tadeusz: *Matthew Nowicki Poland – USA – India*, Salix Alba, Warszawa 2010.

Barucki 2012 = Barucki, Tadeusz: „Maciej Nowicki Polen – USA – Indien” [w:] *Maciej Nowicki Architekt 1910–1950: Polen, USA, Indien / Matthew Nowicki Architect 1910–1950: Poland, USA, India*, katalog wystawy, Müry Salzmann Verlag, Wien 2012.

Czerner 1970 = Czerner, Olgierd (red.): *Konkursy architektoniczne w Polsce w latach 1918–1939*, katalog wystawy, Muzeum Architektury i Odbudowy, Wrocław 1970.

Hryniewicz, Filipowiczowa 1957 = Hryniewicz, Jerzy, Filipowiczowa, Wanda: „Maciej Nowicki”, *Projekt*, 5 (1957): 1–12.

L’architecture 1956 = *L’architecture d’aujourd’hui*, 3, 64 (1956).

Meyer 1951 = Meyer, Albert: „Matthew’s Last Eight Days were spent in India”, *Student Publication of the School of Design, North Carolina State College*, 6 (1951): 10.

Mumford 1964 = Mumford, Lewis: „M. Nowicki – His Architectural Achievement”, *Architectural Record*, 8 (1964): 169–178.

Mumford 1964a = Mumford, Lewis: „M. Nowicki – The Life, the Teaching and the Architecture”, *Architectural Record*, 6 (1964): 139–148.

Mumford 1964b = Mumford, Lewis: „M. Nowicki as an Educator”, *Architectural Record*, 7 (1964): 128–135.

Mumford 1964c = Mumford, Lewis: „Nowicki’s Work in India”, *Architectural Record*, 9 (1964): 153–159.

Skarpa 1945 = *Skarpa*, 16 XII (1945).

Urbańska 1999 = Urbańska, Marta A.: „Maciej Nowicki humanista, wizjoner architektury – osobowość twórcza na tle epoki”, praca doktorska, Kraków 1999, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej.

Шухов 1977 = Шухов, В[ладимир] Г.: *Строительная механика*, Издательство Наука, Москва 1977.

Tadeusz Barucki

Maciej Nowicki (1910–1950) – success of the emigrant

Maciej Nowicki was born into a Polish family on June 26, 1910 in the town of Chita in Zabaykalsky Krai, Siberia. His parents, displaced from their homeland like many Poles in that period, decided to return to Poland – still absent from the map of Europe after having been partitioned at the end of the 18th century by Russia, Prussia and Austria. After Poland regained independence in 1918, Maciej's father, Zygmunt Nowicki, a lawyer and prominent peasant movement activist – later also senator of the reborn Republic of Poland – was given the post of consul general in Chicago. There, while continuing his education in an American school, young Maciej was exposed to a new world. After returning to Poland, he continued his art education in Warsaw and later in Krakow. In 1928, Maciej Nowicki enrolled at the Faculty of Architecture, Warsaw Technical University, from which he graduated in 1936. His pre-war buildings in Poland include the Tourist Hostel in Augustów (1938, with S. Nowicka and W. Stokowski) and the Centre of Physical Education in Warsaw which was completed after the war (1939, co-designed with Zbigniew Karpiński). After becoming an architect Nowicki did not renounce graphic art, as evidenced, for example, by the excellent graphic layout and illustrations which he designed with Stanisława Sandecka to accompany the article about the Elegance Pavilion at the International Art and Technology Exhibition in Paris in 1937.

After the outbreak of the war in 1939 Maciej Nowicki when in Warsaw tried to propose in some study projects advanced structural solutions. The same type of progressive structure he proposed for his chapel designed for the Centre of Blind Children in Laski – never built – where he spent time during the Warsaw Uprising in 1944 as liaison officer of the Polish Home Army.

His idea of the restoration of Warsaw's city centre – not implemented – took shape after the war in 1945. At the end of 1945 Nowicki went to the US as a cultural adviser to the Polish diplomatic mission, and then, as a consultant on behalf of Poland, participated in the UN Board of Design Consultants. In 1948, when the Nowickis decided to remain in the US, he was employed at the School of Design at North Carolina State College in Raleigh, N. C. and in Raleigh he designed. Nowicki could not live without designing, but access to the profession was strictly regulated in the US. He therefore cooperated with different American architects. In Raleigh he worked with Deitrick on Parableum.

Its composition is based on two huge reinforced-concrete parabolic arches (hence the name of the hall – Parableum), sloping in opposite directions, their mutual intersection overlapping the outline of their horizontal projection, and between them the roof is suspended on steel cables over a mono-space huge arena. Tensile structure and its membrane idea was known since fair pavilions in Niznyj Novgorod designed by Vladimir Shukhov in 1895, but in Raleigh it was used in a completely new way. The essence of this innovative solution is a complete break with the established classical columns-and-architrave construction. It was the first step into the space structure.

Nowicki's final work was a project for the new capital city of Chandigarh, which was, after his untimely death, developed by Le Corbusier. Nowicki worked on this project as part of a team together with Albert Mayer and Henley Whittlessey, but these co-designers unambiguously underlined Nowicki's leading role in the development of the project. Indian authorities decided to employ Nowicki for further Chandigarh construction. In his circumstances it was necessary to clear his position in Raleigh.

On his way back to the States, the TWA Constellation plane crashed in the African desert approximately 100 kilometres of Cairo in the last day of August 1950. None of the passengers survived.